



**Nazywam się  
Paulina, mam  
15 lat,  
mieszkam w  
Lubinie.**

**Bez Waszej  
pomocy nie  
spełni się moje  
marzenie...  
pragnę żyć i  
być zdrowa.**

**Leczenie mojej choroby, zespołu hemofagocytarnego, wymaga dużych nakładów finansowych, na które nie stać moich rodziców pomimo, że oboje pracują.**

**Pomóżcie proszę:**

**„Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”  
ul. O.Bujwida 42  
50-368 Wrocław  
Bank Millenium S.A.  
11 1160 2202 0000 0001 0214 2867  
tytuł wpłaty: „ Dla: Pauliny Kondraciuk”**

## **Jesteśmy rodzicami 15-letniej Paulinki.**

24 kwietnia 2010 roku nasza córka została przyjęta do Kliniki Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu. Po wstępnych badaniach wysunięto podejrzenie ostrej białaczki wiktanej sepsą i DIC (zespół wykrzepiania śródnaczyniowego). W ciągu kilkunastu godzin jej stan tak bardzo się pogorszył, że następnego dnia została przewieziona na Oddział Intensywnej Terapii Dziecięcej i Anestezjologii z rozpoznaniem: niewydolności oddechowej, zespołu hemofagocytarnego w przebiegu wirusa EBV, ciężkiej sepsy, podejrzeniem ostrej białaczki i zapaleniem płuc. Stan ten określono jako bardzo ciężki. Po 10 dniach pobytu na OITD, gdzie lekarze "wyciągnęli" Paulinkę ze stanu bardzo ciężkiego, została przekazana do dalszego leczenia na Oddział Hematologii Dziecięcej z rozpoznaniem: zespołu hemofagocytowego, zakażeniem EBV i zapaleniem wątroby z cholestazą.

Rozpoznany Zespół Hemofagocytarny to ciężka choroba zagrażająca życiu. Nieleczona prowadzi do śmierci.

Obecne, immunosupresyjne i chemioterapeutyczne leczenie Paulinki, prowadzone jest według protokołu HLH-2004 i będzie trwało 40 tygodni. Koszt leczenia, który spadnie na nas, rodziców, to kwota ok. 10 tysięcy złotych miesięcznie.

Paulinka ma założone konto w Fundacji :

**„Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”**

**ul. O.Bujwida 42**

**50-368 Wrocław**

**Bank Millenium S.A.**

**11 1160 2202 0000 0001 0214 2867**

**tytuł wpłaty: „ Dla: Pauliny Kondraciuk”**

Ze łzami w oczach prosimy o pomoc. To dla nas bardzo przykre i jednocześnie wstydlive, że musimy zwracać się do Państwa o wsparcie finansowe, ale nie stać nas na pokrycie wszystkich kosztów leczenia naszego dziecka.

My, rodzice Paulinki i jej dziesięcioletnia siostra, bardzo ją kochamy i bardzo za nią tęsknimy. Tak bardzo pragniemy, aby Paulinka miała szansę na wyleczenie i mogła już wrócić do domu. Aby była z nami.

Kto zna Paulinkę ten wie, że jest bardzo dobrą istotką.

Piotr i Aleksandra Kondraciuk